

# GOŚCIE POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

**PRENUMERATA:**

Miesięcznie Mk. 5/0. Kwartalnie Mk. 15.00. Za odosłaniem dopłaca się 50 fen. miesięcznie.

Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.00. Kwartalnie 18.00.

**Cena numeru pojedynczego 30 fen.**

Redakcja i Administracja w Łodzi:

Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

**OGŁOSZENIA:**

Zwyczajne: 65 fen. za wiersz petirowy jednoszpaltowy (stronie sześć szpalt).

Drobne: 10 fen. za wiersz, najmniej 1.00 Mk. Nadstanie: przed tekstem 2 Mk., w tekście 2.50 fen., po tekście 1.50 fen. za wiersz petirowy (str. 4 szp.).

Nekrologi: 1.—Mk. za wiersz petirowy (str. 4 szp.).

**CASINO** Najwybitniejsza polska siła kinematograficzna  
**K. JUNOSZA-STĘPOWSKI.**  
 w 6-aktowym dramacie „polskiej złotej serii”  
**Sezonowa miłość.**

Największy tragik świata **ODEON**  
**A. BASSERMAN**  
 w 6-aktowym dramacie  
**„SYN MORZA”.**

**SALA KONCERTOWA.**  
 Dziś o godz. 8 wiecz.  
**ODCZYT** adw. przys.  
**Stanisława Koszutkiego**  
 n. t.  
**„Walki ekonomiczno-społeczne doby obecnej”.**  
 Bilety w cenie Mk. 1 do 3 od 10-ej rano przy kasie Smł Koncertowej.

Zatwierdzone przez władze biuro Informacyjno-Handlowe z oddziałem Prywatnym-Wywiadowczym, Łódź, ul. Piotrkowska 84.  
 I. Oddział Informacyjno-Handlowy: a) informacje o zdolności kredytowej firm i osób w kraju i zagranicą, b) porady w sprawach handlu dotyczących (polecanie przedstawicieli i reprezentantów, oraz ściąganie o nich opinii), c) informowanie o firmach miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych etc. II. Oddział Prywatny-Wywiadowczy: a) wywiady i dochodzenia we wszelkich sprawach, b) wywiady w sprawach poufnych, c) obserwacje, d) wywiady w celu pozyskania dowodów rzeczowych. Biuro posiada własnych agentów, korespondentów i przedstawicieli i w miarę możliwości nawiązuje stosunki z Instytucjami Informacyjnymi zagranicą.  
 Uwaga: Zleceń przekazanych ustnie przez trzecie osoby Biuro nie wykonywa.

**Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej.**  
 Wybór prezydenta miasta, dwóch wiceprezydentów i ośmiu ławników. Ustalenie pensji dla członków magistratu.

Wyjątkowy obraz przedstawiała wczoraj sala, w której odbywały się posiedzenia Rady Miejskiej. Lwią część jej krzesel zajęli ludzie, którzy do niedawna radzić jeno mogli w dobrze zakonstruowanych lokalach, kryjąc się przed czujnym okiem policji rosyjskiej, bądź niemieckiej. Ci, których tropiono jak najszybciej, najniebezpieczniejszych wrogów uświęconego porządku i ładu społecznego, których za jedno śmiało słowo sadzano do więzień i wysyłano na dalekie taigi syberyjskie, przybyli oto do sali, by na publicznym posiedzeniu ująć w ręce swe władzę i kierownictwo gospodarki miejskiej. I jakże przybycie ich szybko i radykalnie zmieniło cały wykład, cały charakter tej sali obrad. Ławy, stojące na lewicy, tak zapelnily się radnymi, iż ich pomieścić nie mogli, i część radnych robotniczych musiała się na osta nich ławach z prawej strony sali, odseparowawszy się zresztą dość dużym przedziałem od swych kolegów, reprezentujących większość foteli gospodarzy pierwszego miasta przemysłowego, a więc i robotniczego, Polski — zasiedli robotnicy sami. Przemówi teraz z trybuny radcy ich wola, która liczyć się będzie z jednym tylko kardynalnym nakazem — sprawiedliwością społeczną. Robotniczą Łodzią rządzą będą robotnicy łódzcy. Z obozu bezsilnej opozycji przeszli, dzięki najdemokratyczniejszym wyborom, zarządzanym przez gabinet Morawskiego, do stanowiska grupy radzieckiej

## Nowa mapa świata.

Warszawa, 27 marca.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Dzisiejszy „Przegląd wieczorny“ podaje następującą informację, którą powtarzamy na jego odpowiedzialność.

Traktat pokoju, jaki będzie przedstawiony Niemcom, zawierać będzie postanowienia dwóch rozmaitych kategorii. Do pierwszej należeć będą: decyzje stanowe zarówno natury terytorjalnej, jak i ogólnie politycznej. Do drugiej zaś te postanowienia, które nie będą rozstrzygnięte ostatecznie, lecz wypracowane w szczególach dopiero przez Ligę Narodów.

Kardynalne postanowienia Ligi narodów także będą zawarte w tekście traktatu, natomiast szczegóły Liga opracuje sama.

Do spraw terytorjalnych, które będą rozstrzygnięte w sposób stanowczy należy między innymi sprawa Alzacji i Lotaryngji, Poznańskiego, Śląska Opolskiego.

**Sprawa Gdańska i Prus zachodnich, a także Śląska Cieszyńskiego ostatecznie przekazaną zostanie Lidze narodów.**

tak silnej liczebnie, iż zdolala całkowitą władzę muniypalną skoncentrować w swoich rękach.

Ławy prawicy, która dotychczas trzęsła gospodarką miejską, przeczodziły się straszliwie; — zasiedli na niej, obok 4 narodowych demokratów i 2 demokratów chrześcijańskich, radni sjonistyczni i ortodoksyjni żydowscy i radni niemieccy. Obóz słaby, nietykko liczebnie, ale i brakiem wszelkiej spoiwości, wspólnego idealu, wspólnych dążeń, prócz może upartego postanowienia opierania się słusznym i sprawiedliwym reformom w gospodarce miejskiej, którą niewątpliwie zaniecuje większość obecnej Rady.

Pierwsze posiedzenie dalo już sukces niebawem lewicy radzieckiej, a głównie zaś jej awangardzie — radnym z przysłowiowej już dziś „jedynki“, t. j. radnym P. P. S. Na jedenaste miejsce w magistracie zdobyli bowiem oni aż 6, a w tem miejsce prezydenta miasta, wiceprezydenta i czterech ławników, dając trzy miejsca kandydatom N. Z. R. — jednego wiceprezydenta i dwóch ławników, pozostawiając dwa pozostałe miejsca ławników — po jednym — frakcji żydowskiej i niemieckiej. Endecja została skompromitowana. Pozostala z niczem. Może tylko z bezsilną świadomością porażki i wspomnieniami dawnych dobrych czasów. Szykuje się zatem w Radzie Miejskiej widowisko nielada — opozycja sześciu wóhikanów narodowo-demokratycznych. Łardziej, niż co-

Narazie będą powzięte tylko postanowienia tymczasowe, zabezpieczające polskie prawa.

Lidze narodów pozostawiona będzie także cała sprawa granic południowych i wschodnich Państwa Polskiego, nie wyłączając sprawy Galicji wschodniej.

System mandatowego zarządzania terytorjami, które nie dojrzały do suwerenności, a z pod suwerenności państw są siednich się wylęczają, będzie postanowiony.

Wyraźnie będzie zastosowany do dotychczasowych ołmiennie-plemiennych i kolonialnych posiadłości Niemiec i Turcji, do zastosowania także do nierosyjskich terytorjów, wchodzących w skład imperjum rosyjskiego przed wojną.

Mandat W. Brytanji w Prusach wschodnich, Kurlandji, Estonji, Lotwie, a może i Litwie etnograficznej jest wysoce prawdopodobny. Posiadłości tureckie i kolonie niemieckie podzielone będą na 16 mandatów. Cały Ren i przyległe terytoria będą neutralizowane natychmiast. Zarządzać nimi będzie komisja złożona z przedstawicieli Niemiec, Francji, Anglii, Włoch, Belgji, Holandji, Szwajcarii. Prezydentem komisji będzie francuz. Podobny system będzie zastosowany do kanału Kilońskiego, a prawdopodobnie, ponieważ tak chce Wilson, aż do kanału Sueskiego.

kolwiek innego, odsłoni ich przyszła taktyka prawdziwe oblicze tej grupy z pod znaku „ósemki“ i jej przybudówki, oznaczonej podczas wyborów liczbą „sześć“.

**Przebieg posiedzenia.**

Posiedzenie ze znacznym opóźnieniem, bo o godz. 4.45 popoł. otworzył dotychczasowy pierwszy burmistrz Łodzi, poseł na Sejm inż. L. Skulski, ogłaszając porządek dzienny posiedzenia pierwszego, którego zadaniem jest wybór — prezydenta miasta, dwóch wiceprezydentów, 8 ławników i przewodniczącego Rady Miejskiej, jak również ustalenie pensji członków magistratu.

Sekretarz Rady, p. Runto, odczytał regulamin wyborów tych, poczem do stołu przydziałnego zostali zaproszeni najstarszy (Berman) i najmłodszy (Kalużyński) z radnych i radni z grupy N. D. (Wolczyński) i N. Z. R. (Boryslawski), w celu przeprowadzenia i dopilnowania wyborów. Przewodzącym Rada Miejska ustaliła wysokość pensji funkcjonariuszom magistratu, zgodnie z wnioskiem radnego Katankego, na 20.000 mk. rocznie dla prezydenta, po 18.000 mk. dla wiceprezydentów i po 18.000 mk. dla ławników. Wszystkie te etaty przeszły kolosalną większością głosów.

Przed przystąpieniem do wyborów, radny dr. Marsolis („Bund“) oświadczył w imieniu swej partji, iż nie będzie ona

przyjmowała udziału w wyborach, a tej racji, że socjaliści nie mają większej w Radzie, nie mogą zatem brać na siebie odpowiedzialności za gospodarkę miejską. Analogiczne niemal motywy podał i radca Holenderski („Poale Zion“) w oświadczeniu, iż i jego frakcja głosować nie będzie.

Przy wyborze prezydenta miasta głosowało radnych 64. Zoddanych kart 10 było pustych, 6 nosilo nazwisko p. Kozmieskiego, zaś 48 zalecało na to stanowisko ob. Aleksę Rzewskiego, b. misarza ludowego na m. Łódź, czło. P.P.S. Został on zatem wybrany przez czwarte wszystkich głosujących radny.

Przy wyborach na pierwszego wiceprezydenta głosowało również 64 radny z których 47 oddalo głosy swe na Wojewódzkiego (kandydata N. Z. R.), 1 na dr. Sachsa, 5 — na p. Patersona, 1 — dr. Wattenę i 1 pustą kartkę. Z wyborów zatem wyszedł na stanowisko wiceprezydenta inż. Wojewótzki.

Druzii wiceprezydent nie został brany tak łatwo. Pierwsze głosowanie bowiem nie dalo nikomu absolutnej większości głosów, która przy 64 głosujących wynosiła 33. Najwięcej głosów otrzymał kandydat P. P. S. — ob. J. Paterson, drugi koleją — ob. Boryslawski (z listy N. Z. R., dr. Watten — 8, Nowiński — 7, dr. Sachsa — 6). Przy głosowaniu o wóhronem, scislem, które nastąpiło po długiej przerwie, podcz której toczyły się pertraktacje stronnicze — dr. Rosenblatt, w imieniu frakcji sjonistów, Mintzer, w imieniu ortodoksów oraz Jaranowski, w imieniu N. Z. R., oświadczyli, iż nie przyjmą udziału w głosowaniu. Głosowało zatem osób 33, z których 30 oddalo swe głosy na ob. Patersona, zapewniając mu w ten sposób stanowisko drugiego wiceprezydenta miasta. Sześć głosów padło na ob. Boryslawskiego i dwie kartki były białe.

Wybory na ławników odbywały się na listy. List tych zgłoszono pięć z następującą numeracją: 1 — P. P. S., 2 — N. Z. R., 3 — N. Z. R., 4 — żydzi sjonisci i 5 — niemieckie.

Głosowało radnych 64. Padło głosów:  
 na listę 1—25  
 „ „ 2—6  
 „ „ 3—16  
 „ „ 4—8  
 „ „ 5—9,  
 dalo to w wyniku listy P. P. S. — 3 miejsca ławników, N. Z. R. — 2, sjonistom — 1 niemiecom — 1. Osme miejsce było sportne, mogło się ono dostać kandydatowi P. P. S. albo też N. D. Zaleczydowało to losowanie, które wypadało na niekorzyść partji „Bozi i Ojczyzny“. Mandat ławnika przypadł udziałem pepsowcom, a pustą kartką — et decji.

Na ławników zostali zatem wybrani z listy P. P. S. — Kalanke, Klimaszewski, dr. Kopicński i inż. Kloeman; z listy N. Z. R. — Maciński i dr. Kozłowski; z listy sjonistów — Lutw. Weiss i z listy niemieckiej — Alfred Otto.

Kolejnym punktem porządku dziennego był wybór przewodniczącego Rady Miejskiej. Na tymczasowego przewodniczącego przy 69 głosujących wybrany został 62 głosami radny A. R. Miszewski (P. P. S.), komisarz ludowy na pow. łódzki. Posiedzenie, na którym były obecne tłumy publiczności, zakończyło się o 6. wiecz. Następnie zvolane już zostanie przewodniczącego tymczasowego „przewodniczącego“ Rady.

## Ola decyzji o granicach.

W niedzielę, dnia 16 b. m. cała Polwiceca triumf: po całym kraju tele-rozności wieść, iż w Paryżu zdecy-no wrócić Polsce odwieczne ziemie ów, oddać Gdańsk i ujście Wisły do

W pierwszych chwilaach entuzjasty-radości nie zastapawiano się nad na okolicznościami, które w powa-podobie dzielą nas od realizacji tego nowienia.

Pierwsza z nich jest pozornie natu-rmalnej. Mianowicie decyzje powzię-misja kongresowa, nie powzięła jej ze decydujący głos mająca Rada stęcin.

Dru-ga okoliczność przeciwnie ma-ry nie formalne, a realne: jest nią niemców przeciw wykonaniu tej de- opór ten, dodać należy, zarysował ubiegłym tygodniu dość wyraźnie krawo.

Zastanowimy się nad obu temi oko-łosciami. To, co wydawać się mogło a formalnością, a mianowicie, iż przy- nam decyzję powzięła tylko ko- a, a nie organ naczelny kongresu. w tym tygodniu nabrało bardzo powa- znaczenia.

Decyzja, zdawało się, ostateczna arająca sankcji formalnej została ównie podważona i to nie przez byle a przez wszechmocnego premjera kiej Brytanji Lloyd George'a.

Opozycje swoją przeciw decyzji kiej Lloyd George wyłożył już na po- zeniu Najwyższej Rady sprzymierzo- Mówił tam, że nie można stwarzać denty niemieckiej, a więc nie można wać Polsce terytorjum nad morzem yskim.

Potrzeby gospodarcze Polski — mó- on — może zadowolić całkowicie mo- żeglugi po Wiśle aż do Gdańska i stania z dwóch linii kolejowych z niska do Torunia i Warszawy.

Opozycja premjera angielskiego nie ala bez skutku i oto komisji zlecono owne rozpatrzenie sprawy tak pomy- e przednio dla nas zdecydowanej.

Komisja dokonała sprawdzenia swej cy i swe poprzednie wnioski potwier- a w całej rozciągłości. Argumenty, emi operował premier angielski oba- z łatwością.

Bo istotnie oprócz obawy przed ir- enty niemiecką nic więcej Lloyd Ge- e w obronie swego stanowiska wysu- nie mógł.

Zas taki argument nie może wytrzy- krytyki, gdyż podważałby on zwrot acji i Lotaryngji — francuzom i zwrot których ziem b. monarchji austro-ve- rskiej — wlochom.

W niedzielę, dnia 23 b. m. dowie- liliśmy się, że nawet przedstawiciel cji w tej komisji, sir Tirrel zgodził z opinią większości i nie popierał wódw swego szefa Lloyd George'a.

Dla zadokumentowania takiego swe- stanowiska komisja poleciła właśnie Hamowi Tirrel'owi wygotowanie ra- tu dla plenum Rady Dziesięciu.

Po raz drugi więc i to stanowczo, misja wzięła nas w swą obronę. Czy e nam to prawo spokojnie i radośnie rzed w przyszłość? Mamy wrażenie, nie.

Sądząc z wiadomości luźnych, do- dzących nas o pracach kongresu, mo- stwierdzić, iż do każdej z spraw nie i narodowości została obrana ko- ja rzeczoznawców, przychylnie dla da- sprawy usposobionych.

Tak więc do sprawy granic Polski my komisje 5 dla nas naprawdę zycz- a do sprawy granic państwa czesko- weckiego istnieje komisja przychylna szczeniu pp. Kramarza i Benesza, owe mają swoją filozofską komisję, owowie swoją — filorumńską.

Dlatego też np. nie powinna nas udo trwożyć bardzo niekorzystna dla a decyzja komisji do spraw czesko- nckich w sprawie granic ich pań- a. — Decyzje komisji idą bowiem na mmu Rady Dziesięciu i tam dopiero gnia zasadniczej operacji.

Ta okoliczność uspakajając nas w awie granicy z Czechami, winna jed- k obudzić czujność naszą w sprawie ańska i granicy zachodniej. Nawet p- órnice powzięta i przez sira Tirrel'a o- acowana uchwała nie jest rękojmnią, iż o- zycja Lloyd George'a przeciw zwró- no nam Gdańsk została usunięta.

Trzeba mieć nadzieję, iż jego kom- tujota, sir Tirrel, zdoła go przekonać, irredenta polska jest dla przyszłego koju conajmniej równie niebezpieczna, a niemiecka i że nie oddanie Polsce zynależnego jej dostępu do morza w łsce niezadowolenie głębokie obudzi, ażajając w centrum Europy nowy za- dek walk, a Polskę, skazując na byt łościowy i od niepewnych sąsiadów leżaj.

Nie entuzjazmując się przeto dru-ga już z rządu uchwała komisji musioy cze- kać na decyzje Rady Dziesięciu.

Dopiero gdyby ta wypadła dla nas przychylnie mieć będziemy do czynienia z drugą okolicznością na wstępie wsk- zana, t. j. oporem niemców.

Teraz bardzo trudno jest odpowie- dzieć na pytanie, czy jest to opór for- malny, werbalny, a nawet krzykliwy, czy też będzie to opór zbrojny. Zdaje się, że gdyby niemcy wiedzieli, iż zdanie ententy co do tego jest jasne, wyraźne i zgodne i, że będzie siałą poparte, wówczas zapo- wnie ograniczyli by się do protestów i u- glieli karku wobec nieprzeparte k- nieczności.

Wobec tego jednak, że dotąd tej zgodnej decyzji niema a wszystko prze- mawia za tem, że Polska sama jedna wy- konania ewentualnej decyzji będzie mu-

siała dopilnować, niemcy stawiają się butnie i hardo, zawiadają nie tylko o- pór zbrojny w Gdańsku, ale nawet zer- wanie wszelkich rokowań z ententą.

W ostatnich dniach Rada Dziesięciu mogła przekonać się, jak ostrożną być musi w decydowaniu spraw granic. Decy- zja Rady o rozbiórce Węgiei, inaczej trudno ją nazwać, doprowadziła do tego, że hrabia Karolyi musiał złożyć władzę w ręce rad robotniczych i żołnierskich.

I teraz granic Węgiei już w soju- szu z Rosją sowiecką bronieć będą komu- niści węgierscy.

Doprowadzono do tego w wyniku usiłowania dogodzenia Czechom i rumu- nom. Chęć do odzienia niemców, ujawnio- na przez Lloyd George'a poignąć może za sobą także jaknajfatalniejsze skutki.

t. r.

## Na frontach bojowych.

### Komunikat polskiego sztabu generalnego

z dnia 27 marca.  
**Front galicyjski.**

Pod Lwowem wzmocniona działalność artylerji nieprzyjacielskiej. Atak piechoty ukraińskiej na wzórzu na północny zachód od Halasku Wielkiego odparto. Na południe od linii Przemyśl i Lwów starć bojowych nie było. Na wschód od Jawo- rowa oddziały nasze zajęły po krótkich walkach Lelechówkę i Wereszycę, odrzu- ciwszy nieprzyjaciela na lewy brzeg We- reszycy.

We wczorajszych walkach pod Ja- nowem odznaczył się szczególnie bataljon strzelców krakowskich pod dowództwem kapitana Kłocha. Ataki ukraińskie na Belz, Uhnów i Korczów zostały odparte z dużymi stratami dla nieprzyjaciela.

### Front wołyński.

Wypróbowane w zwycięskich wal- kach oddziały generała Rydza Śmigłego przeprowadziły pod dowództwem podpułk. Sanderkiego atak na pozycje nieprzyja- cielskie pod Penespa. W krótkiej walce nieprzyjaciela rozbito: 5 oficerów i 40 żołnierzy wzięto do niewoli oraz zdobyto 4 działa i 7 kulomiotów, pociąg z loko- motywą i duże zapasy z amunicją. W walce tej odznaczył się pluton saperów pod dowództwem podpor. Białego i po- ciągnął pancerny „Hallerczyk“ pod dowódz- twem podpor. Leśnikowskiego.

### Front litewsko-białoruski.

Na linii rzeki Dzitwy utarecki na- szej konnicy z oddziałami bolszewickimi. Konne nasze patrole wysadziły most i uszkodziły tor kolejowy pod Wielkim Siopem na linii Lida—Wilno.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego  
**Haller pułk.**

### Komunikat polski (Poznańskie).

Komunikat głównego dowództwa z d. 27.

### Grupa północna:

Pod Grojowem i Piomykowem ogień artylerji niemieckiej i miotaczy min. Wie- czorem utarecki z silnymi patrolami niemiec- kimi, atakującymi pod Pruszczyzna, Babilo- nem i Wielowsią. W nocy słaby ogień ku- lemiotów na Rudy. Pod Walkowicami utar- czki patroli.

### Grupa zachodnia:

Pod Kobyłarnią utarecki patroli. Ze strony Krzyszkowka wieczorem ogień ku- lemiotów. Pod Winnem wzięto do niewoli pa- treol niemiecki, posuwający się ku naszym pozycjom. Na odcinku Poniec strzalały kara- binowe. Zresztą spokojnie.

### Grupa południowa:

Na odcinku rawickim i krotoszyńskim działalność patroli niemieckich. Pod Sulmie rycym strzelanina z kulomiotów do naszych posterunków. Pod Dąbrówą na odcinku kę- pińskim odparto 2 patrole niemieckie.

Sześciu sztabu.

## Obrady Sejmu.

(Sesja pierwsza, posiedzenie XIX.)

### Posiedzenie wczorajsze.

(Wrażenia).

(Telefonem od naszego sprawozdawcy sejmowego)

Wczoraj wreszcie, po wyczerpującej zarówno temat, jak i słuchaczów dyskusji, dokonał Sejm suwerenny dzieła historycz- nego, którego skutki polityczne będą prawdopodobnie bardzo wielkie dla przy- szłości budującego się Państwa Polskiego.

Jednomyślną uchwałą proklamowano sojusz z państwami ententy, wraz ze wszystkimi wypływającymi z kroku tego konsekwencjami. W pierwszym więc rze- dzie spodziewać się należy zawarcia ry- chłego konwencji wojskowej, co postawi armję polską w sytuacji równej z poło- żeniem wszystkich armji sojusznicznych.

Ważnym dość momentem było uchwale- nie jednogłośnie rezolucji, zaproponowa- nej przez posła Daszyńskiego, a zywa- jącej rzął do obsadzania placówek zagra- nicznych w sposób właściwy państwu su- werennemu. Rozmaite więc „komitety“, „agencje“, działające każda na własną rękę i często przeszkadzające sobie wz-ajemnie znikną wreszcie z horyzontu po- litycznego i zastąpione będą przez ambas-ady, poselstwa i t. p. misje dyploma- tyczne. Marszałek zadokumentował wże- ność chwili przemówieniem okoliczności- owem, które poslowie wysłuchali stojąc. Obecni włoży dyplomatycznie członkowie misji międzysojuszniczej, wychylali się wciąż, obserwując zachowanie się lewic- y. Stwierdzić jednak należy, że lewica brała również udział w owacjach na cześć ententy, za wyłączeniem tylko posłów Perła i Klemensiewicza, którzy ostantacyjnie siedzieli na swych miejscach. Posłowie

### Żadnych wątpliwości

Nie tylko dlatego, że państwa ententy są zwycięskie i dyktują warunki całego świata, lecz także dlatego, że wię- nas z nimi ca- ly szereg węzłów, tradycji, sympatii i żywo- nych interesów. Pragniemy dążyć do u- szczęśliwienia ludzkości tą drogą, którą owe państwa do tego celu dążą.

Mówca przedstawia stanowisko Polski podczas wojny światowej, które z konieczno- ści musiałoby dążyć do obalenia zarówno Rosji, jak i Niemiec. Obecnie Polska wobec państw zachodnich, a zwłaszcza wobec Fran- cji powinna objąć w dziedzictwie tę rolę, jaką dotąd spełniała Rosja, a mianowicie odciążenie niebezpieczeństwa niemieckiego, grożącego Francji. Aby jednak Polska mogła spełnić tę rolę, powinna być potężna zwłaszcza na wschodzie Europy. W związku z tem mówca omawia szeroko stosunki Polski do ziemi litewskiej i białoruskiej.

Warunki zasadnicze streszczają się w tem:

Integralność terytorjalna dawnego wiel- kiego księstwa litewskiego, ścisły związek z Polską, oraz równoprawnienie wszystkich 3 narodowości.

Gdyby unja była niemożliwa, to stron- nietwo mówcy zastrzec sobie musi możność wyodrębnienia części polskiej z polskim Wilnem.

P. Waszkiewicz oświadcza imie- niem N. Z. R., że będzie głosował za wnio- skiem komisji.

Robotnicy polscy zdają sobie dokładnie sprawę z grozy obecnej sytuacji politycznej. Przed tem nie szczędzili krwi i mienia dla zdobycia niepodległości, a teraz dołożą wszel- kich starań aby ugruntować i zabezpieczyć Rzeczypospolitą.

### Stosunek robotnika polskiego

do Rosji bolszewickiej i Niemiec Schei- demana jest wrogim. Przeciw czerwonym zastępom Lenina i Trockiego, przeciw zachłannym niemcom Scheidemana i Ebarta będziemy głosowali za sojuszem z ich wro- giem t. j. z koalicją. Zawieramy z koali- cją sojusz także i dlatego, ponieważ wśród jej grona wyłonilo się hasło równopra- wnienia, samostanowienia narodów, które jest także naszym hasłem robotniczym, bo my nie pragniemy zaborów, ale i swe- go nie mamy.

Pragniemy, aby polityka polska by- ła jasną i jawną. Wzywając rząd do przed-łożenia ujęw sojusznicznych, apeujemy do niego, aby się liczył skrupulatnie z opi- nją naszego narodu a więc i z tem, że sojusz może być zawarty tylko na pod- stawie naszego prawa do zupełnego zje- dnożenia Polski. Nie zrodzimy się na to, ażeby jakakolwiek część Polski miała się znaleźć poza granicami Rzeczypospo- litej. Sojusz musi więc zagwarantować nam nasze rdzenne ziemie, musi uznać

### całkowitą suwerenność

i niepodległość naszego państwa, jako równoprawnego kontrahenta. Czytali- śmy niedawno, że podobno rządy koalicji wydały generalowi Rozwadowskiemu roz- kaz, aby przeprowadził zawieszenie broni z rusinami. Taki rozkaz może dać Roz- wadowskiemu tylko naczelny wódz polski,

### bo my nie jesteśmy kolonją koalicji.

Kierownicy naszej polityki muszą dbać o państwa i nie uprawiać dawnej polityki w przedpokojach ministerjalnych, polegają- cej na stawianiu ministerjalnych żądań, a raczej próśb.

Przyszła umowa gospodarcza z koa- licją musi nam też zapewnić niezależność gospodarczą. Pamiętać trzeba prztem, żeby przemysł Polski mógł być jaknajry- ochlej uruchomiony.

P. Perł zaczyna od przypomnienia, że jego stronnictwo przez usta posła Da- szyńskiego oświadczyło się już

### za sojuszem z koalicją.

Musimy naszej niepodległości bronić, a więc musimy się oprzeć o tę siłę, która oświadczyła się za niepodległą Polską i w której interesie leży powstanie w Eu- ropie niepodległej Polski.

Mówca zaznacza, że choć jest za so- juszem z koalicją, to jednak nie jesteśmy dworakami koalicji, ani łatwowiernymi lu- dzmi, którzy pod rozmaitymi fraz-sami nie umieją odnaleźć rzeczywistej treści, którym jest interes państwowy. Mówca wspomina o Śląsku Górnym i Cieszyńskim, które

### muszą być polskie.

Stronnictwo mówcy będzie zwalczało na- jazd czeski z całą bezwzględnością, jak w ciągu 25 lat zwalczało najazd ro- syjski.

Mówca protestuje przeciw polityce imperializmu, która nas pcha do interwen- cji w Rosji. Polska w granicach z roku 1772 dziś byłaby oziwołaniem, anachroniz- mem. Federalizm jest najtrudniejszą formą państwową. Mówca proponuje zwo- łać jeden sejm litewski w Kownie, polski w Wilnie, a białoruski w Mińsku i niech one postanowią, jaka jest wola narodu.

### Interwencja w Rosji

Pryłucki i Hirszhorn przed głosowaniem opuścili salę, natomiast inni poslowie ży- dowscy głosowali wraz z całą izbą. — Z mówców, wysunął się wczoraj poseł Zamorski, który wykazał dużą przytom- ność umysłu i spore zdolności polemiczne gdy zrzęcznie odparowywał niemniej zrę- czne, rzucane nań z lewicy ciosy i scho- dzącemu z trybuny posłowi Zamorskiemu, jego przyjaciele polityczni urządzili gor- racą owację.

Sprawy aprowizacyjne, objęte 3-im i 4-y m punktem porządku dziennego, wy- wołały jak zwykle gorącą dyskusję.

Po sumarycznem zatwierdzeniu punk- tów 5-go, 6-go, 7-go i 8-go, sprawę pro- pozycji pokojowej sowiepów i nieważ- nienia mandatu posła Pryłuckiego, odło- żono na jedno z późniejszych posiedzeń.

Dzisiaj Sejm obradował będzie nad sprawą 5-miljardowej pożyczki zewnętrz- nej, oraz nad poprawą bytu służby fol- warcznej.

Wl. Opacki.

### Przebieg obrad.

Sesja pierwsza, posiedzenie 19, począ- tek o godz. 4 m. 40.

Po odczytaniu interpelacji przystapiono do porządku dziennego, t. j. do dalszego cią- gu obrad nad sprawozdaniem komisji spraw zagranicznych o sojuszu z ententą.

P. Kamiński oświadczył w i- mieniu grupy ludowej „Wyzwolenia“, że nie cofnie się ona przed żadnemi ofiarami, jakie utrzymanie państwa będzie wymagało.

Mysł zasadnicza sojuszu nie przedstawia ani dla tej grupy posłów, ani zdaje się, dla całego Sejmu

brłaby awantura, która by odciągnęła nas od zachodnich ziem polskich.

Mówca odczytał w imieniu stronnictwa polskich socialistów rezolucję, oświadczającą się za sojuszem z państwami ententy, zaznaczając przytem, że sojusz ten uważa za wyłączenie obrony i sprzeciwiają nadaniu mu cech imperializmu, odrzucając też interwencję antybolszewicką w Rosji, a dążąc do likwidacji wojny, popierając tryal ludu narodów i prawo narodów do samostanowienia o sobie.

P. Zamorski wystąpił przeciwko niektórym twierdzeniom i uwagom poprzedniego mówcy. Słowa jego, że nie jest ententofilem, niepotrzebnie wnoszą kwestię sentymentu do sprawy, która wstępuje, nawet przez związek socialistów przala za konieczność i wynik rozumnej rachuby, a zatem mogą tylko zaciemnić tę jasną linię.

Podsuwa się też entencja jakiś charakter reakcyjny i zamiar iskowego wsparcia reakcji także w Polsce. Mówca protestuje przeciw temu, aby twierdzono, że obrona Śląska prowadzi tylko stronnictwo socjalistyczne. Cały naród tam występuje. Jeżeli ta walka przyniesie skutek, to będzie to zasługą jedności narodu (brawa).

Na tem dyskusja wyczerpano. Przemawiał jeszcze sprawozdawca p. Grabowski, który zaznaczył, iż

wszystkie kluby oświadczyły, że będą głosowały za wnioskiem komisji. Przyjęcie jedności jest zapewnione, a to nadaje szczególną wartość tej uchwałie.

Słusznie przytem rozwinęła się dyskusja nad całokształtem naszej sytuacji i polityki międzynarodowej. Są dziś pewne ustalone prawdy, które nie powinny podlegać wątpliwości dla całego świata, mianowicie, że Polska musi mieć zabezpieczone granice zachodnie i dostęp do morza należycie zapewniony, że więc do Polski muszą należeć Prusy Wschodnie, Śląsk Górny, polskie powiaty Śląska średniego, Śląsk cieszyński, Spisz i Orawa. To wszystko jednogłosem stwierdzono. Różnice były w poglądach co do wschodu. O tym mówca teraz nie będzie mówił, bo jest drugi punkt sprawozdania komisji, który bliżej dotyczy naszych kresów wschodnich.

Nie jest rzeczą Polski mieszać się do spraw wewnętrznych Rosji, choćby już z tego powodu, że ci sami w Rosji, którzy by obecnie się takiej od nas pomocy dopraszali, później będą odczuwali nie wdzięczność, ale niechęć za to, że się swego oręża porządkowaliśmy ich stanki wewnętrzne. To jest cechą duszy ludu rosyjskiego.

Mówiono tutaj, że sprawę ukraińską trzeba traktować ze specjalną delikatnością, ale widzimy, że owe części, które się od Rosji oderwały, potrafią być równie wrogiem, a może nawet niebezpieczniejszym dla Polski od Rosji i że agresywność ukraińców jest dzisiaj silniejsza, niż Rosji. Trzeba naszym nowym przyjacielom powieścić, że my te ziemie, które nierozdzielnie z Polską od 14 wieku były związane, za ziemie polskie nadal uważamy, mimo że na nich dzisiaj rzekomo ukraińcy panują.

Następnie przystąpiono do głosowania i przyjęto wnioski komisji jednogłosem. Odezwały się na sali gromkie brawa i długotrwałe oklaski oraz okrzyk: Niech żyje ententa!

Zabrał głos marszałek

i odezwał się w te słowa: Szanowni posłowie! Jednogłosem Sejmu w tej tak ważnej dla narodu sprawie przekona niewątpliwie świat cały o jednomyślności narodu polskiego, o jego silnej woli ku broniению swojej wolności i całości. Niechaj

ta jednogłosem będzie przestroga dla naszych wrogów, dzisiaj wyciągających rękę po ziemię polską, aby nie spekulowali na jakikolwiek rozterki pomiędzy nami. Każda zewnętrzna zaczepka, uderzająca w nas, natrafi zawsze na granitową skalę jedności narodowej.

W pierwszym rzędzie jednak winniśmy podkreślić jednogłosem Sejmu wobec naszych przyjaciół i sojuszników, których zastępców widzimy dziś w naszym gronie. Wotum Sejmu niech im służy za gwarancję, że dzisiejsze głosowanie nie jest dziełem zmiennej większości, ale raczej wyrazem zwartej woli całego narodu polskiego, opartej nie tylko na rozsądnym zrozumieniu interesu narodowego, ale także na serdecznej głębokiej sympatii, wiążącej nas z tymi szlachetnymi narodem, które tyle krwi przelały za naszą i całego świata wolność, których zwycięstwa i nam wolność przywróciły.

Wzywam Was, Szanowni Panowie, abyśmy dzisiejsze posiedzenie zakończyli okrzykiem: Wielkie siostrzyce Polski zamartwychwstały niech żyją!

Okrzyk ten powtórzyła Izba trzykrotnie.

Następnie p. Grabowski jako sprawozdawca odczytał rezolucję p. Daszyńskiego,

wzywającą rząd, aby niezwłocznie zamieniwał przedowych przedstawicieli w Rzeczpospolitej Polskiej na konferencję pokojową i w państwach zaprzyjaźnionych i neutralnych.

P. Rataj oświadczył, że chętnie zakończy dzień dzisiejszy jednogłosem, cofa swoją rezolucję i zgadza się na rezolucję Daszyńskiego.

Izba uchwaliła rezolucję Daszyńskiego. Następny punkt porządku dziennego: Sprawozdanie komisji spraw zagranicznych w sprawie kresów i w sprawie korespondencji Rzeczpospolitej z władzami sowieckimi odroczono do jutra.

Przystąpiono do licznej dyskusji nad dwoma sprawozdaniami komisji aprowizacyjnej, dotyczącymi wniosku nagłego p. Putka i Czapińskiego o dostarczeniu środków żywności dla powiatów wadowickiego i żywieckiego.

Referent p. Koczar podzielił swoje

przemówienie na dwie części. W pierwszej mówił specjalnie o stosunkach aprowizacyjnych tych dwóch powiatów, a w drugiej o całokształt aprowizacji w państwie. Mówca skarżył się na to, że ziemniaki, które nadchodzą do powiatów żywieckiego, wadowickiego, marzną po drodze, bo są wysyłane z Poznańskiego w odkrytych wagonach. Dalej ziemniaki obraca się na produkcję wódki. To wszystko musi ustać. Powinna być jedna polityka aprowizacyjna i jedna Polska.

Na wniosek ks. Lutostawskiego, po przemówieniach posłów Putka, Czapińskiego Dąbskiego, dyskusję zamknięto, poczem uchwalono wniosek komisji aprowizacji o szeregach nagłych wniosków w sprawie dostarczenia żywności i zboża do siewu różnym powiatom.

Na tem posiedzenie zamknięto.

## BOLSZEWIZM NA WĘGRZECH.

Wymiana zdań pomiędzy Leninem a Krumem. Poznań, 27 marca. (P. A. T.)

Między Leninem a przywódcą bolszewików na Węgrzech Krumem nastąpiła wczoraj po raz drugi żywa wymiana zdań za pomocą radiotelegrafu. Bułapeszt zawiad Moskwa i zaczął rozmowę. Lenin rozmawiał czas dłuższy ze stacji iskrowej w Moskwie, dając natychmiast odpowiedzi na różne zapytania o organizacji sowieckich i rad robotniczych w Rosji. — Jak wynika z rozmowy rząd bułapeszteński zamierza wzorować się na organizacji bolszewickiej w Rosji w każdym szczególe.

Prawda o sytuacji w Budapeszcie. Berlin, 27 marca. (P. A. T.)

„Berliner Tageblatt“ donosi, że poprzednie radiotelegramy o zaisczeniach w Budapeszcie są fałszywe. Limowoli przychodzi na myśl ten czas, kiedy Radek jako dyrektor „Radjowiestnika“ zawiad świat fałszywymi wiadomościami o wypadkach w Rosji. Otóż faktem jest, że w Budapeszcie panuje niesłychana panika. Ludność jest terroryzowana przez bandy rabusiów, najszybciej kryminalistów, którzy łapczywie ujmują ster władzy w ręce. O przyłączeniu się kraju do republiki komunistycznej niema nawet mowy.

Budapeszt, 27 marca. (P. A. T.)

Telegram iskrowy stacji poznańskiej.

Wszystkie partie i ugrupowania polityczne są rozwiązane. Komunikacja między Wiedniem a Budapesztem przerwana z powodu zajęcia przez Czechów miejscowości Rák, gdzie znajduje się wielka fabryka dział polowych.

Niebezpieczeństwo bolszewizmu. Paryż, 27 marca. (P. A. T.)

Telegram iskrowy stacji poznańskiej.

Dzienniki piszą, że to co się dzieje obecnie w Budapeszcie, jutro będzie w Berlinie, jeżeli Niemcy będą próbowali wykroczyć się warunkami pokojowymi. — Dwie tylko istnieją możliwości zapobieżenia temu: Należy wypędzić bolszewizm z Węgier i ratować Rumunię i Bułgarię

Kombardowanie Lwowa. Lwów, 27 marca. (P. A. T.)

Wczoraj przed południem jak i dnia poprzedniego ukraińcy ostrzeliwali miasto. Chaotyczne ostrzeliwanie spowodowało wiele szkód w budynkach. Są zabici i ranni. Cerkiew św. Jura i pałac metropolity Szeptyckiego uszkodzono pociskami ciężkiej artylerji ukraińskiej. Metropolita Szeptycki zamieszkał w klasztorze Bazylianów.

Lwów, 27 marca. (P. A. T.)

„Gazeta lwowska“ pisze: Prawdziwe piekło rozgorzało wczoraj nad miastem. O godz. 2 po poł. artylerja ukraińska zaczęła bombardowanie, które trwało 3 godziny. Następne bombardowanie rozpoczęło się wieczorem i trwało całą noc. Wiele budynków uszko-

przed zalewem bolszewizmu. Konferencja pokojowa musi przedsięwziąć stanowcze kroki wytopienia bolszewizmu w Rosji.

Koalicja wobec Węgrów. Wiedeń, 27 marca. (P. A. T.)

„Die Zeit“ donosi z Genewy: Słychać, że koalicja wystosuje do Węgrów ultimatum.

Wiedeń, 27 marca. (P. A. T.)

Biuro korespondencyjne donosi z Berlina:

„Deutsche Allgemeine Zeitung“ donosi z Wiedni: Koalicja uchwaliła zbrojną interwencję na Węgrzech. W Wiedniu panuje niezwykle ożywiony ruch z powodu wysyłki wojsk. Naczelną komendę obejmuje generał Mangin.

Stanowisko socjalistów czeskich. Nauen, 27 marca. (P. A. T.)

Telegram iskrowy stacji poznańskiej. Czescy socjaliści wypowiedzieli się w najostrzejszej formie przeciw jakiegokolwiek akcji wojennej przeciwko Węgrom.

Węgierski program komunistyczny. Wiedeń, 27 marca. (P. A. T.)

Organ węgierskich komunistów publicznie program komunistyczny, który w pierwszym rzędzie proklamuje zniesienie dotychczasowej formy rządu i władztwa burżuazji. Dotychczasowe wojsko i jego rządy muszą zniknąć. Czerwony terror jest koniecznym, gdyż istnieje biały terror.

Churchill o sytuacji. Wiedeń, 27 marca. (P. A. T.)

Biuro korespondencyjne donosi z Amsterdamu:

Churchill oświadczył w Izbie gmin, iż niema potwierdzenia wiadomości, jakoby bolszewicy wdarli się na Węry. Na Węgrzech dokonał się przewrót polityczny poważnej natury. W kraju objawia się skłonność do sprzeciwienia się woli koalicji pod płaszczykiem bolszewizmu. Położenie Rumunji daje powód do obaw.

dzonych. Dwa polski ugodziły w kosciół. Są liczne ofiary w zabitych i rannych. Między innymi zginął od granatu ukraińskiego prezes towarzystwa dziennikarzy polskich Aleksander Miłski.

Kraków, 27 marca. (P. A. T.)

„Nowa Reforma“ donosi: W nocy z poniedziałku na wtorek szczególnie późnym wieczorem i nad ranem znów artylerja ukraińska ostrzeliwała Lwów z większą niż zwykle zaciętością. W nocy z wtorku na środek ostrzeliwanie Lwowa było jeszcze silniejsze. Na niektórych ulicach niema ani jednego domu nieuszkodzonego.

Nieprawdziwa wiadomość? Wiedeń, 27 marca. (P. A. T.)

Wiadomości z Moskwy, jakoby w Galicji wschodniej wybuchła rewolucja nie zostały jeszcze znikąd potwierdzone. Biu-

ro korespondencyjne stwierdza, że telegram z Stanisławowa i że z dnia 24 b. m. należy wnosić, że mość rządu moskiewskiego jest niemożliwa.

O rozejm polsko-ukraiński. Wiedeń, 27 marca. (P. A. T.)

Biuro korespondencyjne donosi: Tutejsze poselstwo republiki ukraińskiej komunikuje, że zastępca tego w Paryżu sekretarza stanu dla zagranicznych dr. Panejki, dr. E. telegrafował do posła Wasylki, że szenie broni pomiędzy polakami i ukraińcami lada chwila nastąpi. Ponieważ telegram został nadany w Stanisławowie o g. 11 przed południem we środę, waż Łoziński należy do rządu ukraińskiego nie ulega wątpliwości, że mość z Moskwy o rzekome uwił Holubowicza i rzekome przewroty politycznym w Stanisławowie jest niemożliwa.

Warszawa, 27 marca. (Tel. wł. „Głosu Pol.“)

W uzupełnienie wiadomości nadepeszy dowódcy ukraińskiego Pawła, rażącej zgodą na rozejm, komunikując, że pierwsze spotkanie sztabu ukraińskiego przedstawicielami ententy nastąpi wczoraj.

W sferach rządowych polskich uważa za niemożliwe do przyjęcia niektóre warunki ukraińskie, między innymi i ten, aby kolejom między Lwowem, a Przemyślem podlegał kontroli.

O wojska Hallera. Wiedeń, 27 marca. (P. A. T.)

Biuro korespondencyjne donosi z Berna:

„Daily Mail“ donosi, że między dwoma komisjami rozważała wyładowanie wojsk Hallera w Królewcu.

Niemcy w Suwalszczyźnie. Warszawa, 27 marca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“)

Wiadomość o wyjściu niemieckich wojsk z Suwalszczyzny nie sprawdziła się. Przewodząca komisja rozważała wyładowanie wojsk Hallera w Królewcu.

Wobec takiego stanu rzeczy polityki w Suwalszczyźnie jest bardzo utrudniona, gdyż faktyczna władza wykonawcza jest nadal w rękach wojskowych niemieckich.

Prawdopodobnie więc w tych dniach jeszcze sprawa Suwalszczyzny będzie zdecydowana w tym sensie, że suwalski i augustowski, komisarze polskiego będą odwołani a opieka nad temi ziemiami będzie powierzona dementowi do spraw litewsko-białoruskich.

Pomoc aprowizacyjna Ameryki. Warszawa, 27 marca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“)

Według informacji umowa, jaka we wczoraj zawarła, mocą której Niemcy mają pozwolenie importowania pewnej ilości artykułów żywnościowych pod warunkiem, że na cel m. inn. pomożenie sprawie aprowizacji Polski, gdyż największą przeszkodą amerykańskiego wydziału ratunkowego dostarczaniu żywności i artykułów pierwszej potrzeby jest brak tonażu. Na podstawie zawartej umowy niemiecka flota handlowa będzie użytkowana dla transportowania żywności.

Amerykański wydział ratunkowy odmawiał Niemcom udzielania jakiegokolwiek kredytów, natomiast udzieli je krajom, które odzyskały wolność; dotyczy to przeważnie Polski.

Wyjazd misji międzysojuszniczej. Warszawa, 27 marca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“)

W niedzielę 30 b. m. opuszcza Warszawę misja kongresowa z ambasadorami Noulensem na czele, ujadąc się do Paryża, aby zdać relację ze swoich prac, o

awie swe wnioski. Jednocześnie wyjeżdża do Paryża premier Pałczyński.

Wczoraj opuścił Warszawę członek międzysojuszniczej gen. Kernan. Jechał on do Lwowa, by przyspieszyć międzyukraińcami i polakami.

### Rola milicji ludowej z wojskiem.

**Warszawa, 27 marca.**  
(Tel. wł. „Głosu Pol.“).

Źródła urzędowe otrzymano wiadomość następującą: Na stacji w Radomskiej dyrekcji kolejowej parusze milicji ludowej opanowali mała kolejowa. Z Radomia wysłano żołnierzy do pomocy żandarmerji, której rządowe miała odebrać i sprawować do odpowiedzialności.

Nocą 26 b. m. o godz. 12 i pół popoł. w Dęblinie ze stacji Zagożdżon, ze z Kozienie przyjechało 50 funkcjonariuszy milicji ludowej, w celu rozbrojenia żandarmerji i wysłania z Dębina do Wtedy do Zagożdżona wysłano lozową z Dębina dalsze posiłki. Ich przybyciu na stację Zagożdżon milicję ludową, która już rozbroiła żandarmów i chciała kilku z nich ślać. Milicjanci ludowi przybrali wroawę wobec przybyłych z Dębina żołnierzy, wobec czego żołnierze się zamaskowali w pobliżu stacji wieś, w której ludowa schroniła. Po wymianie strzańnierze zajęli wieś i odbili swoich żołnierzy, oraz żandarmerji. Tenże oddział rozbroił 18 milicjantów ludowych, przywiózł do Dębina, w celu oddać sąd za zamach na wojsko. Podczas strzałów ofiar w ludziach nie było.

### Rola żandarmerji polowej.

**Warszawa, 27 marca.**  
(P. A. T.)

Komisja wojskowa rozpatrywała dziś żandarmerji polowej i uchwałała, że jej dopuszczalne jest tylko jako bezpieczeństwa w stosunku do

### Ruch kolejowy z Czechami.

**Warszawa, 27 marca.**  
(P. A. T.)

Z dniem dzisiejszym otwarto ruch między Polską a państwem czeskim, w myśl umowy zawartej w Ciednia 18 marca.

### Wskazania na czele czerwonej gwardji.

**Wiedeń, 27 marca.**  
(P. A. T.)

„Neue Freie Presse“ donosi z Genewy, że Komenderującym czerwonej gwardji w Alzacji mianowany został generał Bru-

### Proces mordercy Jauresa.

**Paryż, 27 marca.**  
(P. A. T.)

(Tel. iskr. stacji Pozn.). Rozpoczął się proces przeciwko mordercy Jauresa Villain oświadczył, że popełnił morderstwo z rozmysłem, ponieważ uważał Jauresa za szkodliwą dla Francji. Związek miało zamierzać zamordować cesarza z powodu gwałtu, dokonywanego w Alzacji przez Anglię. Lekarze stwierdzili, że Villain nie jest chorym z powodu rozgoryczenia i że jest umyślowo obciążony

### Przesilenie w gabinecie francuskim.

**Genewa, 27 marca.**  
(P. A. T.)

(Tel. iskr. stacji Pozn.). „Europe Press“ donosi: W kolach paryskich utrzymuje się porażka wersja o dymisji Clemenceau. Wskazywano, że dymisja ma być podany wiek i magania z powodu ostatniego zamachu. Dymisja jego pozostawałaby w związku z wydarzeniami na Węgrzech i z tym naprężeniem między nim a Wilsonem.

Jako następcę Clemenceau wymieniano paryskie wedle doniesienia „Corriere Sera“ Brianda.

### Wojska czeskie w granicach Rzeszy.

**Weimar, 27 marca.**  
(P. A. T.)

Minister obrony krajowej Noske oświadczył na interpelację w sprawie pojawienia się wojsk czeskich w hrabstwie

Kladzkim, że w ostatnich czasach istnienie mnożą się wojska czeskie na pograniczu hrabstwa Kladzkiego, ale władze niemieckie poczyniły już odpowiednie zarządzenia, aby zapobiedz ewentualnemu wkroczeniu wojsk czeskich na terytorjum niemieckie.

### Gabinet Kramarza.

**Paryż, 27 marca.**  
(P. A. T.)

Telegram iskrowy stacji poznańskiej.

Gabinet Kramarza nie podał się do dymisji. Wiadomość o podaniu się do dymisji jest fałszowaną przez Niemców.

### Zakończenie strejku w kopalni cieszyńskich.

**Paryż, 27 marca.**  
(P. A. T.)

Rada narodowa Cieszyńska komunikuje:

Na wezwanie PPS, zebrał się wczoraj delegaci rad górniczych i uchwalili po dłuższej dyskusji zakończyć strejk wobec tego, że przyczynę dla których strejk od trzech tygodni trwał, już ustalił. Sprawa dostawy węgla do Polski jest załatwiona umową z 17 marca i odbywa się pod kontrolą polskiego inspektoratu węglowego. Wojska czeskie zostały usunięte z kopalń i kolonij robotniczych. Górniczy mają nadzieję, że umowa podpisana również przez odpowiedzialne czynniki czeskie pod energiczną kontrolą aliantów w Cieszynie będzie ściśle wykonana, i że dalsze warunki wprowadzenia polskiej administracji w myśl umowy paryskiej będą rzeczywistymi. Górniczy domagają się aby z powodu strejku nikt nie był wydalony z kopalni i aby się skończyły szykany i aresztowania ze strony czeskich.

Komisja aliantów rozjeżdża się w piątek. Część jej udaje się do Wiednia, część do Krakowa i Warszawy. Jeden z jej członków uda się do Paryża, gdzie zawiezie materiał opracowany w Cieszynie w porozumieniu z radą narodową cieszyńską.

Wszystkie pogłoski o dokonaniu już rozstrzygnięcia w sprawie Śląska Cieszyńskiego krążące od pewnego czasu są co najmniej przedczesne.

### Oświadczenie Wasilewskiego.

**Warszawa, 27 marca.**  
(P. A. T.)

Z Paryża donoszą:

W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Temps“ oświadczył pan Leon Wasilewski, były minister, że zawsze był zwolennikiem sojuszu czesko-polskiego przeciw Niemcom, lecz, że postawa Czechów wobec Polski uzasadniała tę politykę na razie bardzo utrudnia. Żadne polskie stroniectwo niema wobec Czechów dążności imperialistycznych ani zabarwionych. Nie chcemy ani jednej wioski czeskiej zabrać Czechom. Opinia polska nie dopuści do tego, by po za etnograficznym czeskim obszarem jakkolwiek część Cieszyńskiego były oddane Czechom i nigdy z dobrej woli nie zgodzi się na to.

### Misja polsko-włoska.

**Kraków, 27 marca.**  
(P. A. T.)

Wczoraj przyniła tu polsko-włoska misja czerwonego krzyża która przywiozła 24 wagonów materiałów pierwszej potrzeby.

### Przebrzmiałe echo.

**Berlin, 26 marca.**  
(Koresp. „Polonja“).

Odkryto się tu zgromadzenie oficerów, protestujące przeciw oderwaniu krajów niemieckich od Niemiec.

Pod pomnikiem Bismarcka jeden z Niemców zwrócił twarzą do statuy żelaznego kanclerza zawołując „Zstąp i znowu nam rząd“.

Wznoszono okrzyki na cześć Wilhelma II i korpusu oficerskiego a śpiewano „Heil dir im Siegeskranz“.

### Forma traktatu pokojowego.

**Londyn, 25 marca.**  
(P. A. T.)

Depesza Havasa. „Daily Mail“ twierdzi, że Wilson i trzej szefowie rządów Lloyd George, Clemenceau i Orlando spowodują natychmiast zredagowanie traktatu pokojowego i mają nadzieję, iż forma ostateczna traktatu będzie gotowa na przyszły tydzień.

Dziś, d. 28 marca 1919 r.

### Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej

nabywać można (po potrąceniu procentu)

|                                 |         |
|---------------------------------|---------|
| 100 marek, koronowe, rublowe za | 97,04   |
| 500                             | 485,21  |
| 1.000                           | 970,42  |
| 5.00                            | 4852,09 |
| 10.000                          | 9704,17 |

## Wiadomości bieżące.

### Z komisji poborowej.

W dniu wczorajszym powiatowa komisja poborowa dokonała poboru z trzech gmin, a mianowicie Rszew (Konstantynów), Nowosolna i Puczniew, przyjęto do wojska ogółem 124 nowozaciężnych.

Druga komisja miejska pod przewodnictwem por. Wasowicza, zajęta była rozpatrywaniem wniesionych podań. Ogółem wniesiono 82 próśby, z tej liczby 42 o sprośowanie daty urodzenia, przyczem popisowych przedstawiono do innych roczników. Z 40 próśb o uwolnienie popisowych, jako jedynych żywicieli rodziny, uwzględniono 29, odmówiono 11, ogółem odróżceń udzielono w 32 wypadkach dwóch uznano niezdolnych do noszenia broni, 81 przyjęto do wojska.

Komisje poborowe w okolicy w dniu wczorajszym przyjęły: w Łasku 152 i w Brzezinach 66 nowozaciężnych.

### Zniesienie ograniczeń przewozu żywności.

Referent aprowizacji na okręg łódzki, otrzymał z min. aprowizacji rozporządzenie, iż przewóz kołmi artykułów pierwszej potrzeby ograniczeniem nie podlega, za wyjątkiem: zboża i jego przetworów, cukru, nafty, oraz mydła, na które te artykuły trzeba mieć odpowiednie zezwolenie. W ruchu kolejowym, wolno jest przewozić jako pakunek podręczny: ziemniaków do 40 kilogramów (98 funtów), mącznych artykułów do 20 kgr. (49 funt.), mięsnych artykułów do 10 kgr. i jaj do 5 kóp.

Na przewóz koleją większej ilości powyższych artykułów, wydaje pozwolenie tylko Ministerstwo Aprowizacji w Warszawie. Inne artykuły ograniczeniem nie podlegają.

Wobec powyższego, Urząd aprowizacyjny na okręg łódzki postanowił z dniem dzisiejszym żadnych przepustek nie wydawać. O powyższym postanowieniu powiadomiono odnośnie władze policyjne.

### Miejska stacja kolei państwowych.

W najbliższym czasie otwarta zostaje dla użytku publicznego łódzka stacja miejska kolei państwowych. Stacja mieścić się będzie przy ul. Benedykta, przy rogu Alei Kościuszk.

Miejska stacja kolejowa załatwiać będzie sprzedaż biletów pasażerskich, przyjmować do wysłania i wydawać bagaż pasażerski, oraz przesyłki nadzwyczajne (bagaż towarowy), ekspedycje krajową i zagraniczną, załatwiać formalności celne wywozowe i przywozowe, ubezpieczenia transportów.

### Przyjęcie misji u techników.

Wczoraj do północy trwało przyjęcie misji aliantów w pałacu stowarzyszenia techników polskich. Gości powitał w języku francuskim p. Drzewiecki. Wieczór rozpoczął szereg krótkich rzeczowych przemówień o technice polskiej. Referował dzieje i rozwój naszej techniki rodzimej inż. E. Kucharski, o wpływach narodów zachodnich na naszą technikę rodzimą mówił inż. Plurzański, wreszcie architekt Rogaczewski w pięknym improwizowanym przemówieniu w języku włoskim oświecił stosunki łączące Polskę z Włochami w dziedzinie sztuki i nauki. Na ekran rzucono sto kilkadziesiąt ośrodków naszego kraju i imponujących zabytków kultury polskiej. Zakończono przerozmem przedstawiającym morskie wybrzeże polskie. Krótkich uwag i objaśnień przy pokazach świetlnych udzielał architekt Dygas i Gawier.

Podczas rantu inżynierowie Bronisław Plebiński i Wacław Paszkowski oraz architekt Zyller twórcy mostu ks. Poniatowskiego wręczili gościom artystycznie wykonany album zawierający zdjęcia mostu i wiaduktu. Ambasador Noulens serdecznie dziękował za ten upominek, podnosząc wysoką kulturę sztuki architektonicznej w Polsce. W dalszym ciągu swojej mowy nawigując do słów p. Rosseta, który przypomniał, że nazajutrz w sejmie ma zapasę uchwały zawarcia sojuszu z państwami ententy, ambasador Noulens powiedział: Ta uchwała jutrzej sza małąc prawie określić sojusz Polski z krajami ententy, będzie tylko formalnym stwierdzeniem sojuszu, istniejącego w najcięższych okolicznościach mego narodu i waszego.

### Z Urzędu pośrednictwa pracy.

Szef państwowego Urzędu pracy i opieki nad wychowciami, inż. Jan Wojciechowski, wyjechał do Ostrowia w Poznanskiem, celem zebrania materiału informacyjnego w sprawie powracających uchodźców. Urząd pośrednictwa pracy, pośredniczył przy udziale prac 250 bezrobotnym przy budowie szosy Łódź-Rzędów, przedsiębiorstwie budowlanem Potza przy ul. Radwańskiej, oraz odlewni wyrobów żelaznych inż. Pałaszewskiego.

### Z wydziału kanalizacji i wodociągów.

W tych dniach, w okolicy rzeki Jasioni przy ul. Wólczańskiej, rozpoczęto próbną roboty ziemne przy badaniu podłoża pod budowę głównego kolektora kanalizacyjnego. Inżynier, przez roboty te pragnie zbadać położenie, aby przy następnym robotach kapitalnych nie została zaskoczona przez niespodzianki wskutek zalewów wód i t. p. ewentualności.

### Narady w sprawie robót publicznych.

W sobotę i, w dalszym ciągu w środę, odbyło się posiedzenie Komitetu robót publicznych pod przewodnictwem inż. Karpińskiego. Sekretarzował inż. Banasz. Postanowiono sprawę ustalenia minimalnej płacy dziennej robotnikom, zajętym przy robotach publicznych, oddać do decyzji Sejmiku.

Komitet, po rozpatrzeniu kilku ofert, oddał grupie przedsiębiorców całkowitą dostawę szabru i kamieni dla konserwacji dróg w powiecie łódzkim, tak iż momentalnie przystępuje się do reperatury szos, koniecznie potrzebnych.

Komitet uchwalił zasadniczo niwelację szosy Łódź-Zgierz pod warunkiem jednak, że rząd poniesie połowę kosztów, a z drugiej zaś połowy — jedna czwarta przypadnie na Łódź, zaś jedna czwarta na Zgierz i powiat łódzki.

### Robotnicy miejscy.

Wskutek przyjęcia do robót miejskich nowych partji robotników, którzy pracowali mieli po trzy dni tygodniowo, wynikły dysonanse pomiędzy robotnikami, pracującymi już stale, rezultatem czego jest to, że wszyscy robotnicy w liczbie przeszło 800 osób, zaniebują obecnie pracę robiąc pewnego rodzaju obstrukcję. Kosztuje to kasę miejską znaczne sumy.

Sprawę tę będzie miał do rozstrzygnięcia nowy zarząd miasta.

### Z komitetu budowy pomnika Kościuszk.

Po trzymiesięcznej bezczynności, na skutek kilkakrotnych reklamacji ze strony tutejszego komitetu budowy pomnika Kościuszk, Warszawa zawiadomiła, iż warunki konkursu na budowę pomnika zostaną wkrótce opracowane i podane do publicznej wiadomości najdalej za miesiąc.

### Nadszedł węgiel.

Nadszedł wczoraj pierwszy pociąg węgla dla miasta Łodzi, w ilości 60 wagonów.

### Sklep spożywczy kooperatywy inwalidów

W dniu 29 b. m. zostaje otwarty sklep spożywczy przy I Łódzkiej Kooperatywie inwalidów wojskowych, ul. Długa N° 57.

Nowa placówka handlowa ma nie tylko na celu danie uczciwego zarobku ofiarom wojny obecnej, lecz i skuteczną walkę z paskarstwem, gdyż będąc pod bezpośrednią opieką łódzkiego oddziału Sekcji Oddziału Ministerstwa wojny, ma możliwość nabywania wszelkich produktów z pierwszej ręki.

Prócz tego, w najbliższych dniach otwarty będzie przy kooperatywie sklep wyrobów rzeźniczych.

### Z urzędu aprowizacyjnego.

Z udziałem delegata amerykańskiej misji żywnościowej, por. Seldena, pod przewodnictwem p. Switalskiego, referenta aprowizacyjnego okręgu łódzkiego, odbyło się posiedzenie w sprawie aprowizacyjnej. Obecni byli burmistrz: ze Strykowa Fijałkowski, Zgierza Margoński, Łasku Podcieleński, delegaci: Tomaszowa Kunkeł, Lutomińska Górski, Brzezin Kaczmarek, Pabjanie Elenriter, oraz gmin okręgu.

### Przeniesienie biur.

Komisariat ludowy, biuro którego znajduje się obecnie w gmachu byłego rosyjskiego Banku Państwa, zostaje przeniesiony do innego gmachu. Lokale komisariatu będzie zajmować delegacja skarbową, zaś ubikacje delegacji, na I-em piętrze będą oddane do użytku Polskiego Banku Państwa.

### Ze Stowarzyszenia techników.

Dzisiejsze zebranie dyskusyjne nie odbędzie się, natomiast jutro o godz. 8 wiecz. odbędzie się ogólne nadzwyczajne zebranie w sprawie etyki zawodowej, odnośnie do podania jednego z członków.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 20 marca r. b. w Zurychu (Szwajcaria), w wieku lat 52, współwłaściciel firmy „Ber Freidenberg“

B. P.

# ADOLF WINDSBERG

W zmarłym tracimy szefa i drogiego przyjaciela o rzadkiej dobroci serca i wielkich zaletach charakteru. Śmierć Jego pozostawia wśród nas najgłębszy żal. Pamięć o nim w sercach naszych nigdy nie wygaśnie. Cześć Jego popiołom!

3613

Współpracownicy Fabryki i Centrali firmy „BER FREIDENBERG“.

### Pobór lekarzy.

„Kurier Polski“ z dnia 27 marca donosi: Po zaciągnięciu nowych informacji wobec kursujących sprzecznych poglądów o poborze lekarzy, jesteśmy w możności wyjaśnić, że po ukończeniu poboru lekarzy w wieku do 35 roku do armii czynnej, powołani będą bezwzględnie lekarze do 42 roku. Istnieje również projekt powołania i roczników następujących do 50 roku włącznie co zresztą zależne już będzie od ogólnego rezultatu poboru szeregowców.

### Pokaz ogrodniczy.

Dnia 30 b. m., to jest w niedzielę, o godz. 8 popołudniu, w parku miejskim im. Staszka przy ulicy Dzielnej 60, odbędzie się pokaz ogrodniczy mnożenia roślin szklarniowych.

Prelegentem będzie p. J. Modrzejewski. Wejście na pokaz dla amatorów po 50 fen., zaś dla uczniów szkół po 20 fen.

### Teatr Polski.

Dzie „Warszawianka“ i „Sędziowie“ St. Wyspiańskiego.

Dzień jutrzejszy przeznaczony został dla jednej z najpopularniejszych i najwięcej cenionych pracowniczek Teatru Polskiego, dla p. Karoliny Texel. Odegrana będzie na jej benefit sztuka F. Wedekinda p. t. „Demon ziemi“. Spodziewać się należy, że oczekiwania beneficjentki nie zawiodą, i że widowiska zapelniona będzie po brzegi, nigdy się bowiem nie działa inaczej na wieczorze p. Karoliny Texel.

Po południu o godz. 4 po cenach najniższych odegrana będzie sztuka w 4-ach aktach J. Staszewskiej „Na polskiej ziemi“.

### Koncert popołudniowy.

Na najbliższym koncercie popołudniowym wystąpi jako solisci: skrzypek St. Frenkel i znany kompozytor Al. Tancman. W programie V-ta symfonia, oraz koncert skrzypcowy Czajkowskiego i Sonata na skrzypce i fortepian nr. 2 Adura Al. Tancmana.

Bilety u Alfr. Straucha, Dzielna 12.

### TEATR POLSKI (Cegielniana 63)

pod dyr. Franciszka Rydlowskiego.

Platunek, dnia 28 marca 1) „Sędziowie“ tragedja w 3-ach odsłonach St. Wyspiańskiego. 2) „Warszawianka“, Pieśń z r. 1831, napisal St. Wyspiański.

## Z sądów.

### Ostrożnie z bronią.

29 listopada r. nb. do mieszkańca wsi Zarzew, 33 letniego Franciszka Stefańskiego, przyjeżdż w odwiedziny legionista Aleksander Polwarski. Ścisłe biorąc wizyta toczyła się matki Polwarskiego, która mieszkała u Stefańskiego. W toku rozmowy gość wyciągnął z kieszeni rewolwer, zaczął nim czynić zwykłe głupie manipulacje, a w końcu skierował wylot lufy w pierś swej siostry, Genowefy, mimo, że ta prosiła go, aby nie bawił się bronią i schował śmiertelne narzędzie z powrotem do pochwy. Lekkomysłny żołnierz odpowiedział, że niema absolutnie powodu do strachu, gdyż rewolwer jest nie nabity. Na potwierdzenie swych słów pociągnął dwa razy za cyngiel i wyjął z kieszeni dwa naboje.

Stefański poprosił wówczas o pokazanie mu broni i, skierowawszy lufę w stronę Polwarskiego, również dwa razy pociągnął za cyngiel. Za drugim pociągnięciem rozległ się wystrzał, a właściciel rewolweru padł, brocząc krwią na podłogę i po kilku minutach wyzionął ducha.

Wobec tego Stefańskiego pociągnięto do odpowiedzialności pod zarzutem mimowolnego zabicia człowieka.

Na rozprawie oskarżony oświadczył, że wystrzał spowodował nieświadomie, był bowiem pewny, że broń jest niena-bita.

Świadkowie opisali przebieg wypad-

ku zgodnie z aktem oskarżenia, przyczem potwierdzili słowa podsądnego.

Sąd, po naradzie, stosując wszelkie okoliczności łagodzące, skazał Stefańskiego na 1 miesiąc aresztu, a po zastosowaniu amnestji, wyznaczoną karę zupełnie mu podarował.

—X—

### Jak wygląda lekcja.

w języku polskim na Górnym Śląsku.

—X—

Rząd pruski, przewidując utratę Śląska Górnego, a chcąc zjednać sobie ludność do oświadczenia się za Prusami, obiecał, że język polski będzie równouprawniony z niemieckim. Obietnica ta została tylko na papierze, gdyż zaprowadzono naukę czytania, pisanie i religji w języku polskim tylko gdzie indziej i tylko w najniższych klasach, a i tutaj starają się szukanami utrudnić dopominanie się o wprowadzenie języka polskiego.

Próbkę takiego „wykładu“ w Zabrze („Hindenburg“) podajemy poniżej:

Nauczycielka w jakimś żargonie polsko-niemieckim w ten sposób opowiada działo polskiej na lekcji religji

### O Adamie i Ewie:

„Pan Buczek zrobił ze piasku, ze zimi, od jednego ludzia minso, a potym huhaan na ta minso, a to minso zoro wstało, a tymu minsu Pan Buczek doł miano Adam, a to minso było żywe.

Potym Pan Buczek zrobił fajno zagroda, w ty zagrodzie waksowało, Herr Gott bat aller hervorgebracht galunzie, Straeuche, czerwune róze a gras.

Potym wziun z Adamy wyjun widło i zrobił Ewy, coby sobie sli szpaczyrować, a tym hop nie musiol nie robić, un miol dać pozur: pszy krowie, pszy elefantaj, pszy loewy, a pszy kozaj, tam ih ostawił w ty zagrodzie a padol im: „Ot wszystkich galundziun śmicie jeś, ale w tym co in der Mitte jes, nie śmicie“. Ale uni ne obachowali na Pun Buczka, ino na Teuwia, potym pszysła jedna szlanga, owiklowała się do tego Bauma in der Mitte i padała.

„Od Pun Buczka nie śmicie suchać, bo on wos cygani, iscie ot tego galuzia, to benzicie takie fajne, jak Pun Buczek.“

Uni też usuchnyli a jedli, potym się wzini skryli, bo im buło gańba, co bułi bez łachów. Potym Pun Buczek padol: „Adam, kaj jesteś?“ — a Adam padol: „Jo sie skrul, bo jo nimom łachów“, a Pan Buczek padol: „Nie ty od łachów sie skruleś, ale ot tego, coś jot jakko z galunzi in der Mitte“.

Na to padol Adam: „Jo nie jot, to ta baba mi dała, to ja jot“.

To Pun Buczek je zekłun i zawołoł takiego srogigo hoba co buł aniuł z wielgą krykum i wyżun je ze ty zagrody“.

Czy potrzebny do tego komentarz?

Mimo pruskiego oglupiania i szukan Śląsk wróci do Polski i zetrze z siebie pruski nalot.

—X—

### Gielda warszawska.

Dnia 27 marca.

Niepokój, spowodowany wypadkami da ostatnich, zdecydował o niższe wszystkich wartości:

6% Obl. m. Warszawy — 194.50  
4 i pół proc. Listy Ziem. 190—184  
4 proc. Listy Ziemskie —  
5 proc. Listy m. Warszawy — 202 i pół do 198.  
4 i pół proc. Listy m. Warszawy — 185 i pół—182  
Ruble: 500 — 116 $\frac{1}{2}$ , 118.75, setki —  
Ruble dumskie — 67 $\frac{1}{2}$ ,  
Kierunki —  
Korony — 49—48.

## Ostatnie telegramy.

### Rządy komunistyczne w Budapeszcie.

Praga, 27 marca.

(P. A. T.)

(Tel. iskr. stacji pozn.). Czesko-słowackie biuro prasowe donosi, że komuniści w Budapeszcie zajęli gmach poselstwa czesko-słowackiego, aresztowali wszystkich urzędników i zabrali 8 miliony koron.

### Krwawym szlakiem teroru.

Berlin, 25 marca.

(P. A. T.)

„Berliner Tageblatt“ donosi: Bolszewicy węgierscy, torujący sobie drogę do władzy zaznaczają swoje ślady, podobnie jak bolszewicy rosyjscy krwawym szlakiem teroru, gwałtu i rabunku. Wbrew pierwotnym doniesieniom z Budapesztu przyszło tam do krwawych zająć i sabardz ulicznych. Z piątku na sobotę w nocy obsadzono dworce i ustawiono na ulicach armaty. Bolszewicy wszystkich oficerów zatrzymywali i zdebrali im odznaki. Wszystkie sklepy galanteryjne, jubilerskie i żywnościowe bolszewicy obrabowali, a nawet w niektórych miejscach zdemolowali. Ludność tyjącami ucieka z Budapesztu. Sąd komunistyczny nakazał internować wszystkich przyjezdnych. Podobnie jak w Petersburgu i Moskwie, zaczyna się szerzyć wszędzie anarchja. Do steru rządu wciągani są analfabeci polityczni. W całym kraju zaczynają się szerzyć gwałty. Socjalizacja fabryk przynosi najfatalniejsze skutki. Robotnicy kazali sobie wypłacić wielkie sumy, natomiast do pracy nie przychodzą. Za kilka dni cały ruch fabryczny w Budapeszcie i na prowincji stanie.

### Przyspieszenie pokoju.

Wiedeń, 27 marca.

(P. A. T.)

„Neue Wiener Journal“ donosi z Hagi:

Pod wrażeniem wydarzeń na Węgrzech uchwały wielkie mocarstwa uczynić wszystko co tylko leży w ich mocy, aby w ciągu tygodnia ukończyć prace nad traktatem pokojowym. Decyzja ta została powzięta coraz bardziej wzrastającą powagą położenia.

## Wiadomości polityczne.

### Włosi o zerwaniu rokowań poznańskich.

Ajencja Stefaniego. Dzienniki zamieszczają telegram z Poznania, nadany przez tamtejszego korespondenta ajencji Stefaniego, o zerwanych rokowaniach z Niemcami. Podniósłszy znane już fakty korespondent telegrafuje, że zdaje się, iż Niemcy podobnie jak ukraińcy chcą rozmawiać z ententą jak i z równymi i zapomnieć, że z zwycięzcami niem dyskusi. Czegoż też mogłoby się spodziewać zwyciężeni, podczas gdy kongres pokojowy będzie rozstrzygał ich losy? nie rozchodził się o za-adnienie, na które odpowiedź da tylko Polska i Niemcy. Polska, przyłączając się do ententy, zabezpieczyła sobie solidną gwarancję, że jej losy osobno będą wzięte pod opiekę. Opiekę nad Polską objęła ententa w tym okresie przejściowym, powierzając sprawowanie tej opieki osobno wysłanej komisji. Tymczasem Niemcy spekulują na ewentualne powikłania, które jak sądzą, są prawdopodobne. Przygotowując się do uprzedzenia decyzji konferencji paryskiej o prowincjach polskich, które są jeszcze pod panowaniem niemiec-

kim. O dniu historycznym czwartego kwietnia pada główna kwatery niemiecka już zapomniała. Pomimo ruchu spartakusowców, który militaryzm niemiecki jak sądzi może odnować, mogłaby się powtórzyć jeszcze pro-napaści z roku 1914. Koniecznym jest debrat niemcom te niebezpieczne iluzje tychmiast, jak również koniecznym udowodnić polsco, że skoro przyłączyła się do ententy, ententa potrafi wymusić swą wolę przyjsca Polsce z pomocą. Głos w tej chwili marszałek Foch.

### Wobec oporu i gróźb niemieckich.

„Temps“ zastanawia się nad sytuacją, wobec której znalazłaby się ententa na wypadek, gdyby Niemcy nie chcieli podpisać pokoju na warunkach podjętych w tym celu.

„Temps“ dochodzi do wniosku, że w tym wypadku ententa prowadziłaby ukłdy pokojowe z każdym państwem niemieckim osobno.

Francja—zapewnia „Temps“ — przygotowana jest na wszystkie ewentualności i trzyma z tego powodu 8 miljon żołnierzy pod bronią.

### List otwarty Bernsteina.

Znany pisarz i przywódca socjalistyczny Edward Bernstein, dotychczas członek socjalistów niezawisłych, ogłasza w „Vorwärt“ list publiczny, w którym oznajmia, występuje z organizacji socjalistów niezawisłych. Socjalistom niezawisłym zarzuca Bernstein kokietyjne odnośenie się do spartakusowców, co ośmielało tych ostatnich do inscenizowania zbrojnych zamachów i wra-bratobójczych.

### Pensja prezydenta Niemiec.

Konstytuanta niemiecka w Weimarze ochwalila pensję dla prezydenta republiki niemieckiej w wysokości 100,000 mk. roczną.

### Tajemnicze okręty.

Z Kopenhagi donoszą: Londyński „Daily Telegraph“ podaje, że do portu francuskiego Beulogne usiłował zawinąć dwa tajemnicze okręty, jeden pod flagą szwedzką, drugi zaś pod duńską.

Władze francuskie nie pozwoliły okrętom tym wpłynąć do portu.

Przypuszcza się, że były to zamaskowane statki bolszewickie, które wiozły agentów rządu sowieckiego.

### Protest mieszkańców Jaffy.

„Times“ zamieszcza protest komitetu mużniańskiego i chrześcijańskiego w Jaffy przeciw emigracji żydów do Palestyny i znaniu Palestyny za kraj żydowski.

Protest nazywa żydów obcymi ziemi palestyńskiej.

## Wiedeńska Klinika

Lekarsko-Dentystyczna  
UL. NAWROT 4.

Wycinanie zębów, nerwów, borowanie zębów, oraz wszelkich zanedbanych chorób zębów i jamy ustnej (jako to choroby dziąsła itp.) wykonywa się przy zastosowaniu najnow-  
szych środków zupełnie bez bólu

Ceny bardzo przystępne.  
Porcelanowe i złote korony, oraz zęby sztuczne podług najnowszego systemu. 2466

## Teatr „SCALA“

Dziś z udziałem p. Emilji Adler  
„Talmudysta“  
dramat w 4-ach aktach.

Początek przedstawienia od godz 8 m. 30 w. Bilety można nabywać w kasie do godz 10 m. 15. Biletów 6 wiecz. o 40 proc. taniej. 3619

# Listy do Ameryki przez R. G. O.

bez kosztów.

Listy w interesach lub do krewnych winny być otwarte, winny być zaopatrzone w dokladne nazwiska i adresy wysyłającego i odbiorcy, mogą zawierać fotografie osób.

Nadsyłać:

do Rady Głównej Opiekuńczej. Oddział 5, WARSZAWA, Jasna 32.

# TAJA

bardzo tanio sprzedają sklepy Warszawskiego Ziemiańskiego 1-wa Mleczarskiego Zachodnia 72, Przejazd 40 Widzewska 126, Długa 11, Piotrkowska 139 Piotrkowska 141, Dzielna 25 i Andrzeja 3. 613-1

## Ogłoszenie.

Z powodu remanentu wszystkie składy żywnościowe Wydziału Zaprowiantowania Miasta zostają na przeciąg 3-ch dni, t. j. 29, 30 i 31 zamknięte, oraz wszelkie czynności w biurze Wydziału Zaprowiantowania Miasta, połączone z działalnością tych składów, będą w ciągu pomienionych dni zawieszane.

Magistrat.

Znany Pierwszy Dom 14-1

## Komisowo-Ekspedycyjny Sztama Goldkorn

Łódź, Piotrkowska nr. 42.

Przyjmuje, za zezwoleniem Komisarza Ludowego XIII 1024-1919, wszelkiego rodzaju towary do ekspedycjonowania, z ewentualną asekuracją. — Dostawa do domu odbiorcy. — Ceny konkurencyjne. — Pożyczam pieniądze na towary. — Przyjmowanie wszelk. towarów na skład i w komit. Na ządanie klientów towar się pakuje w paczki w moich własnych opancerzonych skrzyniach.

## Maszyny do pisania

Nauka pisania na maszynach wszelkich systemów. Maszyny do maszyn piszących, wszelkiego gatunku, 1 a gatunek przedwojenny.

Techn. warsztat reparacyjny wszelkich systemów Kupno maszyn do pisania. 600-1

Adolf Goldberg, Łódź, Andrzeja No 1.

## Bacznosc!

Nowo otworzony sklad maszyn i narzedzi rolniczych w Łodzi, RZGOWSKA 2 (przy Górnym Ryнку)

POLECA:

Brony (sprężynowe), Kul'yatory Ventzklego i in., Sieczkarnie, Młockarnie, Mianoz, Wialniz i wszelkie inne narzedzia w zakres rolnictwa wchodzaco po cenach najnizszych. 605-3

## Maszyny i narzedzia rolnicze

najlepszy krajowy i zagraniczny fabryk polecia w wielkim wyborze po cenach przystepnych A. Abramowicz, Łódź, ul. Główna 65.

## Ogłoszenia drobne.

300-500 marek dam za odpowiedniej posady. Mam lat 38, młok, katolik, słuzyłem do wojny jako urzednik w rządowej instytucji lat 19. Referencje po badaniu poważne. W razie potrzeby mogę złożyć 10.000 mk. Dykrecja zapewniona. Oferty w admin. „Głosu“ dla „Urzednika“ 611-2

Meble: salon, kredens, stół, krzesła, otomany, komoda - sprzedam. Karłowicza 8, m. 14, lewa oficya, 1-sza piętro. 438-3

Meble: różne, łózka, materace, szafy, lustrza, otomany, krzesła dziecięce, zegary, sukienki - sprzedam tanio. Piotrkowska 225-3, 1 p., front. 762-11

Chirurgianka studiowała w Paryżu, odgaduje procesy, kradzieże, zdnosci, choroby handlowe, choroby i młoc. Juliusza 13, m. 48, prawa oficya 11 p. 475-8

Do wynajęcia pokój umeblowany dla samotnej kobiety. Piotrkowska 130, m. 12. 5.0-3

Co wyjąca 1 lub 2 pokoje z umeblowaniami lub bez. Wiadomość - Długa 31, m. 5, 11 p. front. 595-3

Wyj. używane biurko uczniowskie (nie do obrabiania lekcji). Oferty wraz z ceną sub. „Bursko“ do adm. „Gł. Polskie“ 599-1

Koperta biała kieszona do sprzedania. Cena na pudy z dostawą do domu. Przejazd No 75, m. 1. 526-3

## Dr. Z. Mierzyński

Choroby wewnętrzne i wewnętrzne

Krótka No 4. Godziny przyjęć od 5 do 7 w. (prócz niedziel i świąt).

990-1

Komornik przy Sądzie Okręgowym (Sienkiewicza 31) S. Piątkowski, obwieszcza, że wyznaczone zostały sprzedaże różnych ruchomości:

na 4 kwietnia 1919 r. - przy ul. Północnej No 10, u Berni Orbacha, meble ocen. na 235 rb.; przy ul. Drewnowskiej No 16, u Tauby Lesi Czoślak, meble i in. ocenione na 235 rb.;

na 8 kwietnia 1919 r. - przy ul. Średniej No 4, u Aleksandra Pinkusa Engelmana, meble i in. ocenione na 560 mk.;

na 11 kwietnia 1919 r. - przy ul. Wołkowskiej No 25, u Muszka Lejby Lubochńskiego, meble ocenione na 700 mk.

Komornik S. PIĄTKOWSKI. Łódź, d. 27 marca 1919 r.

## MEBLE

z powodu wyjazdu do sprzedania kompl. urząd.: jadalny, sypialny, dziecięcy, kantor, kuchnia.

Ceglina 10, m. 4, od 5-7 pp. 604-

## Oleiny 2 beczki

do sprzedania. -- Oferty pod „Oryginalna“ do admin. „Głosu“ 5:2-1

Dr. med. 600-6

## Stefania Rosenberg

b. lekarz szpitala wiedeńskiego

przyjmuje w chorobach wewnętrznych i dziecięcych od 4-7 pop. Konstanyńska 18.

## Lekarz-dentystka

poszukuje posady asystentki lub samodzielnej pracy w gabinecie dentystycznym. Oferty pod „H.G.“ proszę składać w adm. „Gł. Pol.“ 599 J.

## Dr. R. Weissman

Choroby wewnętrzne. Spec. chor. zębata i kiszec. Piotrkowska No 18, (Wasch. 41). 2623-12

Lekcja korepetycji udziela w zakresie kresle klas osmiu student Wszechnicy Krakowskiej, były nauczyciel szkół średnich. Konstany Lówenhoff, Andrzeja No 13, m. 9. 493-3

Meble z powodu wyjazdu do sprzedania. Udzielę 4 pokoje, kuchnia, lampy, frunki, posr-dn wykluczeni. Ceglina 10, I p. od 5-7 p. pol. 486-3

Meble: salony, do jadalnego, sypialnego pokoju i do kuchni poleca Magazyn mebli Rauera, przy ul. Anny 19. 623-3

Młoda panienka udziela angielskiego podług najnowszych metod. Oferty do admin. „Głosu“ sub „English“. 612-2

Meble: różne sprzedam. Sienkiewicza 20, m. 4, oficya, pierwsze wejście, 1 p. 537-3

Patrzebra kasjerka, chrześcijańska, z kaucją lub poręczeniu. Oferty pod „A. W.“ w admin. „Głosu“ 615-2

## Nieodebrane ofiary.

Wymienione poniżej instytucje zechcą się złożyć po należne im ofiary złożone w administracji „Godziny Polski“ z odpowiedniemi pokwitowaniami do dn. 1-go kwietnia 1919 r. do lokalu „Dziennika Urzędowego“ Pasaż Majera 10, między g. 11 a 12ta. Sumy do dnia 1 kwietnia nie odebrane będą przeznaczone na inne cele. Tanie Kuchnie im. Stan. Kostki mk. 10.-, Kolonie letnie 136.16, Polska Macierz Szkoła 1451.79, Weterani 63-go roku 34.-, Tow. Krzewienia Oświaty 24.-, Pogorzeły Rznowa 70.40, Linas Chacedek 10.-, Dom Sierot wyzn. ewangel. 16.97, Dom Sierot wyzn. katolik. 16.67, Chrześ. Szkoła Gluchon. 10.-, Żydowska Szkoła Gluch 10.-, Polskie Kolo Kuratorów 1.-, Chrześ. Tow. Dobroczynności 856.50, Kolo Szkół Polskich 20.-, Kolo Szkół Niem. 20.-, Ochrona przy ul. Sienkiewicza 22 mk. 5.-, Kropka Mleka 40.-, Żyd. Dom. Sierot (Stare Mlasto) 3.-, Zaklęskle Chrześ. Tow. Dobrocz. 10.-, Tow. niesienia pomocy dzieciom szkola. Pańska 15 mk. 5.-, Wpisy dla niezam. uczniów szkoły Haptmana 24.-, Kuchnia dla intel. Andrzeja 16 mk 10.-, Kolonie letnie wyzn. moź. 72.-, Do dyspozycji p. Magazynika, synagoga, Wólczańska 8 mk. 5.-, Pomnik Łukaszyńskiego 247.8, Talmud Tor. Maj'sn 55.-, Pomoc' tania kuchnia dla dzieci 15.-, Centralna kuchnia robotnicza 15.-, Żydzi najbiedniejsi 5.-, Dom sierot Pasaż Szalec 78.5, Szkoła Rzemiost, Widzewska 46 mk. 2.-, Kośc. św. Stanisława Kostki 5.-, Przytulisko 3.- Inwalidzi 8.50, Niezamoż. żydzi przy Sow. Dobroczy. Zachodnia 20 5.-, Stow. Wozaczów, Sienkiewicza 2' 5.-, Gundlach, pastor 25.-, Szkoła Ludowa Rzemiost 15.-, Uniwersytet Ludowy im. T. Kościuszki II K. P. M. Sz. 5.-, Tow. opieki nad sierot. rezerw. I sierot 5.-, Polski dom sierot (Gniazdo) 49.-, Łódzka Rada Opiekuńcza 116.50, Żyd. Och. Matz. Hertz 10.-, Ochrona, Południowa No 56 5.-, Biblioteka Publiczna w Łodzi 13.-, Szpital Poznańskich 15.-, Dom Sierot przy schronisku -go St. Kostki 15.-, Kilkna Polozniza, Sienk. 31 10.-, Dom Zdrowia daleci gruźl. żydów 12.55, Kuchnia dla biednych dzieci 51.-, Ochrona Kobiet 5.-, Uczelnia 28.50, Liga Przeciwrzuczeń 5.-, Szpital „Kochanówek“ 10.-, Dom Kulek Chrześcijań. 25.-, Wpisy dla niezam. uczni. szkoły Rzemiost „Talmud-Tora“ 2.50, Wpisy dla niezam. uczni. Wyższej Szkoły Realnej Kupe. Łódz. 2.50, Dla najbiedniejszych 317.9.

Komisja likwidacyjna b. „Godziny Polski“.

## Każdy Kupiec i Przemysłowiec jeśli chce mieć reklamę w polskiej i ce'ową powinien przedewszystkiem zwrócić się do Polskiego Biura Reklamy Prasowej

Warszawa Mazowiecka 7.

Biuro zaprojektuje mu wzory reklam  
Biuro udzieli mu wskazówek technicznych  
Biuro sporządzi mu kosztorys szczegółowy ogłoszeń do wszystkich pism polskich i zagranicznych.  
Biuro doradzi mu jak i gdzie się reklamować  
Biuro załatwi mu to wszystko najoszczędniej.

**UWAGA!** Od dnia 8-go kwietnia r. b. „POLSKIE BIURO REKLAMY PRASOWEJ“ mieścić się będzie przy ul. Jasnej Nr. 10 vis a vis Filharmonji, telefony Nr. 229-43 i 229-44.

822-0

## Sienniki i Poszewki

papierowe w dużych i małych ilościach dostać można u Chmilińskiego w Warszawie ul. Nalewki nr. 35-II, w Łodzi, Zawadzka nr. 23 u M. Landego. 526-3

## Instytut Roentgenowski

przy lecznicy Unitas, Pusta 19 pod kierunkiem Dr. H. Goldberga. Prześwietlenia, zdjęcia i leczenie. Godziny przyjęć od 9-11 i od 4-6 pop. 242-10

## Choroby skórno i weneryczne

### Dr. P. LANGBARD

Zawadzka 10.  
Od 9-12 i 5-7, dla pań od 4-5. 797-10

## Dr. Ludwik Pinkus

wznowił przyjęcia.  
Choroby wewnętrzne (specj. płuc.)  
Al. Kościuski 13.  
Przyjmuje od 4-ej do 6-jej wiecz. 39-13

## Dr. Ś. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczopłucowych (niebiesko pletnowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem.  
Piotrkowska No 144, róg Kwangelickiej.  
Godziny przyjęcia: 9-2 rano 6-8 po poł. Dla pań od 5-6 p.p. 675-31

## Dr. Feliks Skusiewicz

POWRÓCIŁ  
ul. Andrzeja nr. 13,  
Choroby skórno weneryczne. Godziny przyjęć: od 9-11 i od 5-7 i pół po poł. Panie !!-12 rano. 179-11

## Z powodu wyjazdu

spredam zaraz tanio kompletne urządzenie mało używan. mebli z 2 pokoi i kuchni. Wiadomość - „Merkur“, Łódź, Piotrkowska 82. 484-3

## Żalnia sztuczna

Tkanie różnej formy dzian sztucznie nie do poznania tak w męskim, damskim i wojskowym ubiorze, jak we wszystkich towarach. Mleki się obecnie Piotrkowska 117. 609-1

## Lekarz-dentysta

### H. LEWITA-FOCHS

Choroby zębów i jamy ustnej.  
Przyjm. od 10-1 i od 4-7 r. Piotrkowska 50.

## Akuszerka

### B. BÜCHLER

Główna 5.

## Poszukuję od zaraz 1 lub 2 pokoi

w śródmieściu, umobliowanych. -- Oferty pod „G. W.“ do admin. „Głosu“.

Zubiono legitymację chlebową, wydaną na imię Józefa Gartmanna. 610-1

Pl. szcz. oficerski, nietytuowany, z przedwojennego rosyjskiego sukna do sprzedania. Sienkiewicza 95, A. Wende, od godz. 10 rano. 51-3

Okazja! Do sprzedania sklep spożywczy w jednych rękach lat 17, punkt pierwszorzędnny. Wiadomość - Piotrkowska 53 „Kuchmistrz Polski“. 535-2

Poszukuję 3-4 pokoi umeblowanych z kuchnią i wszelkimi wygodami od zaraz. Adres: Al. Kościuszki 57, m. 15. E. M. 618-3

Rybak obeznany z hodowlą karpia, pi i innych gatunków ryb i raków poszukuje od 1-go kwietnia posady. Oferty do adm. „Głosu“ pod „Rybak“, 652-3

Rufinowana maszynista - stenotypistka poszukuje posady, tylko na wyjazd. Oferty przyjmuje admin. „Głosu“ pod „Wyjazd“ do 31 b. m. 562-3

Retynowarzy pianista poszukuje pracy na stałe, a także udziela lekcji muzyki i akomp. uroz.ym się spiewu. Oferty proszę nadsyłać do adm. „Gł. Polski“ d. a. „Pianista“. 522-2

Row: „Brenator“ mało używany sprzedam. - Wiadomość 91, m. 45. 601-2

Szafa, bielizniarka, łóżanka i szesć krzesel do sprzedania. Ceglina 64, m. 9. 44-3

Stróż z dobrymi świadectwami może się złożyć między godz. 10 a 12 przed poł. na ulicę Olgińska No 4. 36-3

Służąca uczelwa i pracowita potrzebna zaraz. Nawrot 8, m. 7, frontowe wejście. 551-2

Z powodu zmiany interesu sprzedam urządzenie restauracyjne z lokalem w dającym punkcie. Wiadomość - Raćwińska No 4, A. Kowalski. 472-3

Zubiono paszport, wyd. w Łodzi na imię Jakóba Epsteina. 493-3

Zubiono legitymację chlebową na imię Witkiewicza W. Wł. na 2 osoby. 616-1

Zubiono przekaz pieniężny na sumę mk. 300 wystawiony na imię Różyankwint. Zyrant Reździcki, platy i stycznia 1919 r. Przekaz ten został unieważniony. 539-3

Zubiono paszport, wyd. w Łodzi na imię Edwarda Donata. 543-3

Zubiono paszport, wyd. w Łodzi na imię Saula Grinsteina. 606-3

Zubiono legitymację chlebową, wyd. na imię Franciszki Wiener. 607-1

Zubiono paszport, wyd. w Łodzi na imię Felwila Felwlowicza. 597-3

Zubiono paszport, wyd. w Łodzi na imię Franciszki Nowak. 59-5

Zubiono portfel z paszportem, na imię Abrama Birsza Sochaczewskiego, wydany w Łodzi. 621-3